



krótko

Akcent na wspólnotę

TURNIEJ SPORTOWY.

13 czerwca w ogrodzie gliwickiej parafii Wszystkich Świętych odbył się XIII Diecezjalny Turniej Sportowy Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. W ośmiu konkurencjach startowali uczestnicy zawodów z sześciu parafii. Organizatorzy, czyli koło działające w parafii Wszystkich Świętych, podkreślali, że w tym roku większy akcent chcieli postawić na integrację członków KSM niż na rywalizację.

Błogosławiony męczennik

LUBLINIEC. Mszy św. dziękczynnej w 10. rocznicę beatyfikacji obłata bł. o. Józefa Cebuli w kościele św. Stanisława Kostki w Lublińcu przewodniczył bp Gerard Kusz. 13 czerwca 1999 r. Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym w gronie 108 męczenników II wojny światowej. O. Cebula zginął w 1941 r. w Mauthausen.

My som stond

ZAPROSZENIE. W galerii MTK w Gliwicach przy Rynku 4-5 24 czerwca o godz. 17.00 rozpocznie się kolejne spotkanie z cyklu „My som stond”. Tym razem poświęcone będzie ono kulturze. Dotąd rozmawiano już o religii, domu i rodzinie oraz architekturze. Wśród gości będzie m.in. Mirek Neinert z Teatru Korez. Więcej informacji na www.mysomstond.pl i www.galeriampik.pl.

Zakończenie roku jubileuszowego w Rudach

Mamy bazylikę

Diecezja gliwicka ma pierwszą bazylikę mniejszą. Uroczyste ogłoszenie tego tytułu dla kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Rudach odbyło się 14 czerwca.

Przygotowania do uroczystości trwały bardzo długo. Z prośbą o nadanie godności bazyliki mniejszej biskup gliwicki Jan Wieczorek zwrócił się do Watykanu już w październiku 2007 roku. Stosowny dokument został podpisany przez przedstawicieli Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów 1 lutego 2008 roku. W ubiegłą niedzielę w Rudach jego łaciński oryginał odczytał reprezentujący Benedykta XVI abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce, a polskie tłumaczenie – bp Jan Wieczorek.

– Jest to podkreślenie związku z Kościołem rzymskim i osobą następcy św. Piotra Ojcem Świętym

Benedyktem XVI – mówił w słowie powitalnym bp Wieczorek.

Przypomniał przy tym krótko historię sanktuarium. Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny należy do najstarszych miejsc kultu maryjnego na Śląsku. Jego skarbem jest obraz Matki Boskiej Rudzkiej, zwanej też Pokorną. Od maja ubiegłego roku trwały obchody 750-lecia fundacji klasztoru, którego kasa ta nastąpiła w 1810 roku. Z chwilą utworzenia diecezji gliwickiej w 1992 roku świątynia ta stała się celem diecezjalnych pielgrzymek i wyniesiona została do godności sanktuarium.

Bp Wieczorek przypomniał też, że korony dla obrazu Matki Boskiej, znajdującego się w bocznej kaplicy świątyni, poświęcił Ojciec Święty Jan Paweł II podczas pamiętnej wizyty na lotnisku w Gliwicach 17 czerwca 1999 roku, a koronacji w Rudach rok później dokonał abp Józef Kowalczyk, który przewodniczył też liturgii w zeszłą niedzielę.

– Uczestnicząc w tej uroczystej Eucharystii, chcemy Bogu dziś dziękować za całą przeszłość tego świętego miejsca, za dar wyniesienia tej świątyni do godności bazyliki mniejszej. Modlić się chcemy w 10. rocznicę wizyty Jana Pawła II w naszej diecezji o jego rychłe wyniesienie do chwały ołtarzy – mówił bp Jan Wieczorek.

Bp Jan Wieczorek i abp Józef Kowalczyk podczas odsłonięcia tablicy pamiątkowej na frontonie bazyliki

kc

Więcej na str. II i III



ROMAN KONZAL



O Maryi, śląskich korzeniach i o Kościele

Dobrze znam Rudzką Madonnę

Rozmowa

z **kard. Joachimem Meisnerem** z Kolonii

Ks. WALDEMAR PACKNER: – Księdzu Kardynałowi obraz Matki Boskiej Rudzkiej jest dobrze znany.

KARD. JOACHIM MEISNER: – Przed kilku laty otrzymałem od biskupa Jana Wierzbickiego przepiękną kopię obrazu Matki Boskiej Pokornej, która wisi na honorowym miejscu w rezydencji arcybiskupów Kolonii. Zawsze podkreślam, że Maryja, w tym właśnie obrazie, jest najmłodszą „Mieszkanką” mojego domu. Gdy papież Benedykt XVI przebywał w Kolonii z okazji Świąt Dni Młodzieży, zapytał mnie o ten właśnie obraz.

I co Ksiądz Kardynał powiedział Ojcu Świętemu?

– Powiedziałem, że ten obraz od wieków czczony jest w Rudach na Śląsku, a otrzymałem go od biskupa gliwickiego. Ojciec Święty przez dłuższą chwilę wpatrywał się w oblicze Matki Boskiej Rudzkiej.

Urodził się Ksiądz Kardynał we Wrocławiu. Czy jakaś część Śląska ciągle żyje w sercu i pamięci Waszej Eminencji?

– Oczywiście. Wraz z rodzicami opuściłem Wrocław, gdy miałem



ROMAN KONZAL

11 lat. Dlatego mogę powiedzieć, że żyje we mnie ogromna część Śląska, mojej ojczyzny. Zawsze, gdy jestem na Śląsku, czuję się jak w domu. W każdym z nas najmocniej żyją te doświadczenia, gdy jako dzieci poznawaliśmy świat i nauczyliśmy się wiary, a ja tego właśnie doświadczyłem na Śląsku. Te wspomnienia z biegiem lat nabierają szczególnego znaczenia, bo każde inne, późniejsze doświadczenie jest właśnie konfrontowane z tym, czego doświadczyliśmy jako dzieci. Nawet patrząc

na katedrę w Kolonii i rzekę Ren, wspominam wrocławską katedrę i Odre, które tak często podziwiałem jako dziecko.

Ksiądz Kardynał poznał Rudy, gdy dawne opactwo było ruiną?

Jestem zachwycony, widząc podniesione z zupełnej ruiny dawne opactwo. Wcześniej mogłem podziwiać odbudowany klasztor w Henrykowie, potem odwiedziłem Pławniowice i Kamień Śląski, gdzie staraniem Kościoła również odbudowano zniszczone obiekty. Kościół nie tylko tworzy kulturę, ale także się o nią troszczy. Stąd z łacińskiego słowa *cultus* wywodzi się termin kultura. Religia i kultura są zawsze nieodłączne.

Jan Paweł II powiedział, że tam wiara przetrwa, gdzie stanie się kultura, a więc tym wszystkim, co przemienia różne sfery życia i działań człowieka.

Wiara staje się kulturą, gdy jest wcielana w życia. Mówiąc prościej, gdy jest praktykowana. Wiara powinna niejako odciskać styl życia. Nie jest ona tylko czymś prywatnym, ale ma konkretny wymiar społeczny. Dlatego w wymiarze ogólnym Kościół jest zawsze tym, który tworzy kulturę i o nią się troszczy. Chciałbym, aby na Śląsku i w Polsce wierzący docenili i szanowali wielką rolę

Kościola, który jest podstawowym czynnikiem kulturotwórczym.

Jednak we współczesnej kulturze nie tylko pomija się znaczenie wiary i Kościoła, ale wręcz tworzy się kulturę bez Boga.

– Człowiek, często nie zdając sobie z tego sprawy, tęskni i szuka właśnie Boga. Można użyć porównania do anoreksji, choroby naszej cywilizacji. Ci chorzy są głodni, ale nie odczuwają pragnienia, co niestety prowadzi do śmierci. Dziś człowiek szuka Boga, choć wydaje mu się, że wcale Go nie pragnie i nie szuka. Każdy człowiek jest odbiciem Boga i przez Niego utrzymywany jest w istnieniu. Nawet gdy człowiek o Bogu zapomina, czy Go ignoruje, On właśnie dalej utrzymuje go w istnieniu. Kiedyś rozmawiałem z pewnym ateistą, który zadał mi pytanie, jak w epoce nauki i techniki można jeszcze wierzyć w Boga. Zadałem mu dwa pytania. Czy chce być złym człowiekiem. Oczywiście odpowiedział, że nie, że szuka i pragnie dobra. Ale dlaczego pragnie dobra? Na tak postawione pytanie nie potrafił już odpowiedzieć. Potem zapytałem go, czy wyobraża sobie życie bez miłości? Odpowiedział, że życie bez miłości jest piekłem. A Bóg jest miłością. Więc każdy, kto szuka dobra i miłości, tak naprawdę szuka Boga, nawet gdy o tym nie wie. ■

Kard. Joachim Meisner w Rudach

Tu Maryja jest Ślązaczką

Uroczystość ogłoszenia kościoła w Rudach bazyliką mniejszą rozpoczęła się już w sobotę 13 czerwca. Wieczornej Mszy przewodniczył kard. Joachim Meisner z Kolonii.

To trzecia wizyta niemieckiego hierarchy w Rudach. Wcześniej kard. Meisner był w Rudach podczas prywatnych wizyt. – Od wielu lat fascynują mnie cystersi, stąd moje pobytu w tym miejscu – powiedział koloński kardynał, który spotkał się z klerykami Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu.

Alumnów, interesowały m.in. jego doświadczenia z czasów kierowania diecezją w Berlinie, kiedy był ordynariuszem miasta podzielonego na część komunistyczną i kapitalistyczną. – W jednej części miasta ateizm był narzucony, w drugiej wybierano. Stykałem się więc z podobnymi problemami, choć w diametralnie różnych warunkach – stwierdził pytany o to, czy kapitalizm i komunizm mają jakieś wspólne cechy.

Wieczorną Mszę poprzedziły nieszpory, którym przewodniczył o. Adalbert Kurzeja, były opat z

Maria Laach w Niemczech. Uczestniczyli w nich m.in. książę Franz Albrecht Herzog von Ratibor, potomek przedwojennych właścicieli rudzkiego pałacu, cystersi, opolski ordynariusz abp Alfons Nossol i tłumy wiernych. W homilii kard. Meisner zaznaczył, że gdzie żywy jest kult Maryi, tam można spotkać wielu radosnych chrześcijan oraz liczne są powołania kapłańskie. – Gdzie nie czci się Matki Zbawiciela, tam trudno o zachwyt i nie ma ludzi gotowych na kapłańską służbę – powiedział, podkreślając

także, że w Rudach Maryja zawsze była bliska ludziom, którzy szczególnie ją pokochali. – Dlatego mogę powiedzieć, że jest Ona waszą Sąsiadką, Rodaczką, że tu Maryja jest Ślązaczką. Ona jest wasza, a wy jesteście Jej.

Msza zakończyła się nabożeństwem w kaplicy Matki Boskiej Rudzkiej, podczas której koloński kardynał odmówił bardzo osobistą modlitwę: – Maryjo, pomóż mi opłakiwać grzechy ciężkie i lekkie, w matczynej wierności udzieli mi żalu prawdziwego. **w**

Rudzki kościół bazyliką mniejszą

Zasługa wielu pokoleń

Kościół wypełniony po brzegi i jeszcze wielu wiernych, którzy się nie zmieścili, przed nim. **A przy ołtarzu około 80 sprawujących Eucharystię – kardynałów, arcybiskupów, biskupów i księży.**



ROMAN KONZAL

Liturgii przewodniczył abp Józef Kowalczyk, który nie po raz pierwszy był tu obecny w czasie ważnego wydarzenia dla rudzkiego sanktuarium, bo 9 lat temu koronował obraz Matki Bożej Pokornej. Na niedzielną uroczystość ogłoszenia świątyni bazyliką mniejszą przyjechali do Rud kard. Stanisław Dziwisz, abp Damian Zimoń, abp Alfons Nossol z biskupami pomocniczymi diecezji opolskiej Janem Kopcem i Pawłem Stobrawą. Byli też o. Adalbert Kurzeja, były opat benedyktyński z Maria Laach, i opaci cystercy – o. Piotr Chojnacki z Mogiły, o. Bernard Thebes z Oseku oraz cysterka, holenderska opatka, s. Maria Teresa Brenninkmeijer.

O Duchu Świętym, jak przez wieki, tak dziś działającym w Kościele, mówił w czasie homilii

metropolita górnośląski Damian Zimoń. I wielkim wyłaniu Ducha, jakim była posługa Jana Pawła II, za którego modlono się tego dnia, w 10. rocznicę spotkania z nim w Gliwicach. – Dziękujemy za tę jego miłość do Górnego Śląska. Jednocześnie musimy się modlić o nową wierność Duchowi Świętemu, który obecnie podpowiada nam – otoczcie troską każdą formę życia ludzkiego. Egzamin z wolności przed nami – a nawiązując do dziejów rudzkiego opactwa, zauważył: – Wydawało się, że cały zespół klasztorny legnie w ruinie po II wojnie światowej, a dziś jest już prawie odbudowany. Może być na nowo ośrodkiem żywej wiary nowych pokoleń, ale

i miejscem rozwoju chrześcijańskiej kultury.

Piękna liturgia w cysterskich murach dopełniała muzyka. Solistka Klaudia Romek oraz chór i schola z Babic razem ze scholami z Zawady Książęcej, Studium Muzyki Kościelnej i Diecezjalnej Szkoły Organistowskiej poprowadzone przez Brygidę Tomalę. Towarzyszyły im dwa kwartety smyczkowe „Altra volta” i Państwowej Szkoły Muzycznej z Zabrza i Bytomia oraz orkiestra z Moraw, a na organach Mariola Brzoska.

Mszy świętej podczas której rudzki kościół został ogłoszony bazyliką mniejszą, przewodniczył nuncjusz apostolski abp Józef Kowalczyk

PONIŻEJ:

Modlitwa w kaplicy Matki Bożej Rudzkiej

Rudy dawno nie gościły tylu wiernych. Ustawione na placu obok kościoła ławki w czasie liturgii były zajęte przez tych, dla których brakło już miejsca w świątyni. – Bóg zapłać wam wszystkim, którzy tu dziś jesteście i którzy do tego miejsca zwykle pielgrzymujecie. Tutaj od 750 lat Matka Syna Bożego znalazła swój dom, a my znaleźliśmy Matkę, u której zawsze czujemy się bezpiecznie pod jej płaszczem – powiedział na zakończenie uroczystości bp Gerard Kusz.

Mira Fiutak

Świadek wiary



ABP JÓZEF KOWALCZYK, NUNCJUSZ APOSTOLSKI W POLSCE – U podstaw naszego dzisiejszego dziękczynienia leży świadectwo dawane tu od 750 lat razem z wieloma pokoleniami ludu śląskiego. Świadectwo wiary, nadziei i miłości oraz przekazywane potomnym te wszystkie wartości, których my dzisiaj jesteśmy spadkobiercami, a które stanowią podstawę ducha wspólnoty europejskiej. Należą się słowa uznania tym wszystkim pokoleniom, które przeszły przez tę ziemię, a których imiona i nazwiska znane są tylko Panu Bogu i w jakiś sposób zapisane w murach tego klasztoru i tej świątyni. Ich piękno świadczy o głębi ich wiary, o wierności wartościom chrześcijańskim i o życiu nadzieją w przekonaniu, że my, jako spadkobiercy tych wartości, nie roztrwonimy, ale będziemy je ubogacać, strzec i przekazywać następnym pokoleniom.



ANDRZEJ KERNER

Wiersze młodych poetów

TARNOWSKIE GÓRY. Wiersze na XVI Tarnogórski Konkurs Poetycki im. ks. Jana Twardowskiego nadesłało blisko 150 osób z całego kraju. Stanisława Szymczyk, sekretarz konkursu, zauważa, że od lat – na przekór obiegowym opiniom – młodzi twórcy wykazują się wrażliwością, a dobro, prawda i piękno nie poddają się modzie i są wartościami potrzebnymi ludziom w każdym wieku. W tej edycji

najwyżej ocenione zostały wiersze Karoliny Gładkowskiej z Morynia (w kategorii szkół podstawowych), Aleksandry Dudanowicz z Ełku (w kategorii gimnazjów), Patrycji Rapacz z Nakła Śląskiego (szkoły ponadgimnazjalne) i Ewy Buchenfeld z Boronowa (młodzież studiująca i pracująca). Nagrody laureatom wręczone zostały w Zespole Szkół Artystyczno-Projektowych.

Nie stawiał granic miłości



Pogrzeb o. Bogusława Palecznego odbył się w kościele kamilianów w Tarnowskich Górach

TARNOWSKIE GÓRY. W wieku 50 lat zmarł o. Bogusław Paleczny, opiekun bezdomnych z Dworca Centralnego w Warszawie i twórcą Kamiliańskiej Misji Pomocy Społecznej. Dzięki niemu otwarty został w Warszawie bar Marta, gdzie codziennie posiłki mogą otrzymać setki osób; w Ursusie założył dla bezdomnych Pensjonat św. Łazarza. Nagrywał również piosenki i wydawał płyty, właśnie pracował nad kolejną. Zmarł w domu prowincjalnym w Tarnowskich Górach i tu też został pochowany.

6 czerwca w kościele Matki Bożej Uzdrawienie Chorych odbyła się uroczystość pogrzebowa, na którą przyjechało wielu współbraci kamilianów i tych, którym o. Paleczny pomagał. – W rozmowach często zastanawialiśmy się nad istnieniem granic miłości człowieka do człowieka, miłości bliźniego. Jego życie wskazuje na to, że tych granic nie ma. Dla bezdomnych zrobiłby tak wiele, że czasem ta miłość mogła być nawet niezrozumiała – powiedział o zmarłym o. Arkadiusz Nowak, prowincjał kamilianów w Polsce.

Poznawali św. Pawła

GLIWICE ŁĄBĘDY. 9 czerwca w Szkole Podstawowej nr 38 w Łąbędach odbył się finał międzyszkolnego konkursu „Św. Paweł jako apostoł narodów”. Z okazji Dnia Dziecka oraz roku św. Pawła zorganizowała go katechetka Ewa Sitko razem z innymi nauczycielami i kołem Stowarzyszenia Rodzin Katolickich działającym w parafii św. Anny w Łąbędach.

W konkursie wzięło udział 28 uczniów łąbędzkich szkół podstawowych i gimnazjów oraz Szkoła Podstawowa nr 17 z Brzezinki. Uczniowie przygotowywali prace w formie literackiej, plastycznej lub mogli zaprezentować wiersz. Nagrodę główną za recytację wiersza pt. „Hymn o Miłości” otrzymała Wiola Tomalak z SP nr 17 w Brzezince.

Krzyż po raz trzeci



Mistrzowskie drużyny wspólnie z burmistrzem Pyskowic Wacławem Kęską, który patronował turniejowi

MISTRZOSTWA MINISTRANTÓW. Prawie 200 drużyn i około 1400 chłopców walczyło o tytuł najlepszej piłkarskiej drużyny ministrantów w diecezji gliwickiej. Do finału, który odbył się w Pyskowicach, awansowały po cztery drużyny z każdej kategorii wiekowej. – Przez sport wychowujemy i dlatego do duszpasterstwa ministrantów dołączyliśmy przed laty turnieje sportowe. Zauważamy też, że stale podnosi się poziom zawodów, a mecze są coraz bardziej wyrównane – mówi diecezjalny

duszpasterz ministrantów ks. Jacek Skorniewski. Pomimo tego w kategorii ponadgimnazjalnej już po raz trzeci mistrzostwo zdobyli piłkarze z parafii Krzyża Świętego w Zabrzu. Tym razem jednak o zwycięstwo było zdecydowanie trudniej. Kolejne miejsca zajęły Rudno i parafia św. Jacka z Sośnicy. W kategorii gimnazjów zwyciężył Lisów przed Wojską i Suchą Górą, a wśród podstawówek wygrała drużyna parafii św. Mikołaja w Pyskowicach przed Bojszowem i parafią św. Wojciecha w Zabrzu.

Wyzwanie dla wierzących



BOŻE CIAŁO. 11 czerwca procesje eucharystyczne przeszły ulicami wszystkich miast. W Gliwicach procesji – która przeszła od katedry do kościoła Wszystkich Świętych (na zdjęciu) – przewodniczył bp Jan Wierczok. – Chrystus wypowiedział swoje „tak” na bycie z nami. Dla nas ten fakt powinien być wyzwaniem, bo ta obecność jest też tajemnicą. Nie jest jednak ważne, na ile potrafimy zrozumieć to misterium naszym umysłem, ale na ile potrafimy uwierzyć. Żeby głosić wiarę w Jezusa, trzeba czerpać z Eucharystii i poprzez nią i poprzez Chrystusa budować

wspólnotę – powiedział przy ołtarzu przygotowanym na rynku gliwicki ordynariusz. Bp Gerard Kusz natomiast przewodniczył procesji Bożego Ciała w parafii Nawrócenia św. Pawła w Pyskowicach.

GOŚC GLIWICKI

gliwice@goscniemiely.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice
TELEFON/FAKS 032 750 61 30
REDAGUJĄ: ks. Waldemar Packner –
dyrektor oddziału,
Klaudia Cwołek, Mira Fiutak

Uroczyste nieszpory i czuwanie

W intencji Zabrze

Wspólnota „Pustynia w mieście” organizuje po raz pierwszy w Zabrzu **nieszpory w intencji miasta.**



Modlitwa rozpocznie się 27 czerwca o godz. 19.00 w kościele św. Józefa przy ul. Roosevelta 104. Pierwsze uroczyste „Nieszpory za miasto” odbyły się w lutym 2001 roku w Zielonej Górze. To stamtąd pochodzi Alicja Kałużny, która wraz z mężem Cezarym mieszka w Zabrzu. Razem należą do „Pustyni w mieście”, której jednym z celów jest modlitwa wstawieniowa za środowiska i ludzi, z którymi się stykają.

– Ze wspólnoty jesteśmy tylko dwoje w Zabrzu i w naszej sytuacji nie planowaliśmy nieszporów. Kiedyś było takie marzenie, ale parę lat temu nie udało nam się go zrealizować i wtedy stwierdziliśmy, że może nasza droga jest inna i charyzmat naszej wspólnoty będziemy realizować przez spotkania modlitewne w naszym mieszkaniu i Eucharystię za miasto, która odbywa się już od września

w parafii św. Antoniego – opowiada A. Kałużny. Pewnego dnia z Kałużnymi skontaktowało się inne małżeństwo z Zabrze – Barbara i Jacek Janusowie, którzy słyszeli, że trwa modlitwa za miasto. Gdy dowiedzieli się, że „Nieszpory za miasto” zainicjowane przez „Pustynię w mieście” z powodzeniem organizowane były już w różnych miejscach Polski, zaproponowali, żeby przygotować je w ich parafii św. Józefa. – My odczytaliśmy to jako znak Pana Boga, że jednak te nieszpory mają się odbyć – mówi A. Kałużny.

„Nieszpory za miasto” mają rozbudowany charakter, ale przebiegają w bardzo wyciszonej, modlitewnej atmosferze. Prowadzić je będzie ks. dr Zygmunt Zapaśnik, ojciec duchowny seminarium duchownego w Paradyżu i opiekun

„Pustyni w mieście”. Zapowiedzieli się członkowie wspólnoty z Zielonej Góry, Krakowa i Warszawy. Śpiewy, do których wszyscy będą mogli się włączyć, przygotowuje specjalnie na tę okoliczność zmontowana czterogłosowa schola. Podczas nieszporów przewidziane są słowo dla miasta, katecheza i „Litania nocy” – modlitwa zapożyczona ze Wspólnoty Błogosławieństw za ludzi i problemy rzadko polecane w modlitwie. Będzie też czas na adorację Najświętszego Sakramentu i procesję z błogosławieństwem. Modlitwie towarzyszyć ma prezentacja slajdów z charakterystycznymi punktami miasta i miejscami szczególnie wymagającymi modlitwy.

Więcej o nieszporach i wspólnocie można przeczytać na www.pustyniawmieście.pl. **k**

■ R E K L A M A ■

Cantate Deo już za tydzień

Uryga, Żółtko i Universe

Przez trzy dni w muszli koncertowej w Gliwicach-Sośnicy będzie trwał Festiwal Cantate Deo.

W części konkursowej zaprezentuje się jedenastu solistów i siedem zespołów. Najlepsi z nich wystąpią podczas niedzielnego koncertu laureatów. Jak zwykle każdy dzień festiwalowy zakończy się koncertem gwiazdy, w tym roku zaproszeni zostali: zespół Universe, Ewa Uryga i Tomasz Żółtko.

XXII Festiwal Piosenki Religijnej Cantate Deo potrwa od 26 do 28 czerwca. Jak co roku odbędzie się



w muszli koncertowej obok kościoła św. Jacka w Sośnicy.

Podobnie jak przed rokiem członkowie konkursowego jury poprowadzą w czasie festiwalu warsztaty wokalne-muzyczne.

Szczegółowe informacje na temat festiwalu, wykonawców, dojazdu do Sośnicy na: www.cantate.pl. ■

Noc dla Śląska

24 czerwca 2009 r. od godz. 20.00 do północy w Rondzie Sztuki, w Katowicach, będzie miało miejsce wydarzenie bez precedensu – śląskie media z inicjatywą TVP Katowice i Radia Katowice będą współgospodarzami „Nocy dla Śląska”. Spotkają się wówczas dziennikarze oraz ich goście, by rozmawiać o specyfice, bogactwie kulturowym i potencjale regionu. Wspólnie postawią wyzwanie stereotypowym wyobrażeniom o Śląsku, wskazując jego atuty i możliwości rozwoju, jakie stwarza dla inicjatyw gospodarczych czy kulturalnych. Wśród zaproszonych gości są politycy, biznesmeni, artyści, naukowcy, lekarze – ludzie opinotwórczy w swoich środowiskach; Ślązacy, którzy są wizytówką naszego regionu na skalę ogólnopolską. Goście, którzy potwierdzili swój udział to m. in.: p. senator Krystyna Bochenek, ks. prof. Jerzy Szymik, prof. Jerzy Buzek, prof. Marian Oslisło (autor projektu logotypu Nocy dla Śląska), prof. Jan Miodek, prof. Marian Zembala, dyr. Śląskiego Centrum



Chorób Serca w Zabrzu, Dariusz Miłkowski, dyr. Teatru Rozrywki w Chorzowie, Tomasz Konior Jerzy Dudek, Magdalena Piekorz, Maciej Pieprzyca, Marek Szoltysek. Rozmowy będą prowadzone osobiście, za pomocą łącz telewizyjnych oraz przez skype'a.

Specjalnie przygotowaną relację telewizyjną i radiową z tych spotkań będzie można śledzić na antenie TVP Katowice i Radia Katowice. Całość na bieżąco dostępna będzie na portalu www.wyborcza.pl.

Organizatorzy: TVP Katowice, Radio Katowice, partnerzy: „Gość Niedzielny”, „Polska. Dziennik Zachodni”, „Sport”, „Gazeta Wyborcza” w Katowicach”, Radio Piekary, Radio eM, TV Silesia, Stowarzyszenie Współpracy Regionalnej, Fundacja Rozwoju Miasta Bielska-Białej i Instytut Współczesnego Miasta.

Spotkanie jest zamknięte. **Dla naszych czytelników mamy jedno dwuosobowe zaproszenie.** Zdobędzie je pierwsza osoba, która zadzwoni się do redakcji pod numer (32) 251-15-55 o godz. 13.15.

Program festiwalu:

26 CZERWCA, PIĄTEK: godz. **16.00** – konkurs piosenki; godz. **19.00** – śpiewy z Taizé; godz. **20.00** – zespół Universe
27 CZERWCA, SOBOTA: godz. **16.00** – konkurs piosenki; godz. **18.00** – warsztaty wokalne-muzyczne; godz. **20.00** – koncert Ewy Urygi
28 CZERWCA, NIEDZIELA: godz. **16.00** – ogłoszenie wyników konkursu; godz. **17.00** – koncert laureatów; godz. **19.00** – Msza św. godz. **20.00** – koncert Tomasza Żółtki

Kwietny Bieg w Lisowicach

24 godziny dla Jana Pawła II

Biegli przez całą dobę, w sumie pokonali prawie 1883 km. **Tak Lisowice włączyły się w Kwietny Bieg**, którego uczestnicy okrążali całą Polskę.

Biegacze z Lisowic wystartowali 5 czerwca, zaraz po Mszy w parafialnym kościele św. Jana Nepomucena, dokładnie o godzinie 18. Zakończyli bieg po 24 godzinach. Organizatorem tutejszego Kwietnego Biegu jest Ludowy Zespół Sportowy UNIA Lisowice,

który wystawił 21 chorążych sztafety biegnących przez całą dobę. Przekazując sobie pałeczkę sztafetową razem z biało-czerwoną szarfą, pokonali ponad 270 km. Do nich dołączyło jeszcze około stu biegaczy. Najstarszy uczestnik miał 66 lat, najmłodszy – cztery. Biegając

z mamą za rękę, pokonał prawie trzy kilometry trasy. – Możemy dziękować Bogu za pogodę, bo padać zaczęło dopiero po zakończeniu sztafety. Cieszy nas, że w przygotowanie imprezy włączyli się też mieszkańcy Lisowic i wzdłuż ulic, którymi biegaliśmy, ustawili zapalone znicze – podsumowuje Krzysztof Brol, dyrektor sztafety.

Sztafeta w Lisowicach, tak jak Kwietny Bieg w tym roku, podjęta była w hołdzie Janowi Pawłowi II w 30. rocznicę jego pierwszej

pielgrzymki do ojczyzny. Biegacze odwiedził Andrzej Madej, dyrektor Kwietnego Biegu z Krakowa. W ubiegłym roku tutejsi biegacze w inny sposób włączyli się w tę największą imprezę biegową w Polsce. Pokonali dystans 35 kilometrów i 300 metrów, czyli setną część pełnej trasy Kwietnego Biegu odbywającego się wzdłuż granic Polski. W tym roku taki dystans pokonało ponad 30 uczestników lisowickiej sztafety.

Mira Fiutak

Wkrótce festiwal i konferencja w Bytomiu

Święto tańca

Już za tydzień do Bytomia zjadą tancerze z całego świata. W programie festiwalu znajdą coś dla siebie i zawodowcy, i amatorzy.

Międzynarodowa Konferencja Tańca Współczesnego i Festiwal Sztuki Tanecznej potrwa od 28 czerwca do 11 lipca. Imprezę o charakterze artystycznym i edukacyjnym od 16 lat organizuje Śląski Teatr Tańca. Na jej program składają się spektakle, wykłady i warsztaty. Międzynarodowe Warsztaty Tańca Współczesnego, zapoznające uczestników z różnymi technikami tańca, poprowadzi ponad 30 tancerzy z całego świata. Inne warsztaty

będą np. uczyły, jak pisać o tańcu czy jak być dobrym menedżerem sztuki.

Propozycje dla siebie znajdują również osoby niepełnosprawne, dla których przeprowadzone zostaną warsztaty tańca integracyjnego; natomiast dla osób pracujących z niepełnosprawnymi – warsztaty terapii przez ruch. Odbędą się również warsztaty tańca dla seniorów, a równoległe z „dużą” – Mała Konferencja Tańca, która przygotowała program dla młodszych uczestników. Po raz drugi zaplanowano też Ogólnopolski Turniej Tańca Street Dance. Informacje o konferencji na: www.konferencja.stt.art.pl. mf

Tysiąc rysunków powstało w Zabrze

Rysowanie po śląsku



Na placu Teatralnym powstawał megarysunek tworzony równocześnie przez kilku autorów

Międzynarodowy Festiwal Rysowania zgromadził w Zabrze około tysiąca autorów z sześciu krajów.

5 czerwca spotkali się w hali MOSiR-u, gdzie równocześnie powstawało tysiąc rysunków, do których pozowało kilkudziesięciu modeli. Dwudniowa impreza zorganizowana została po raz dwunasty. W tym roku pod hasłem „Śląsk historią malowany”, nawiązując do 90. rocznicy wybuchu pierwszego powstania śląskiego i obchodów Roku Korfantego.

W związku z tym drugiego dnia festiwalu na placu Teatralnym odbył się plenerowy performance pod takim właśnie tytułem, podczas którego można było przypomnieć sobie dzieje przedwojennego Śląska, a także życie i działalność Wojciecha Korfantego. Równocześnie kilku rysowników z Polski i Słowacji wspólnie tworzyły jeden wielkoformatowy rysunek. W trakcie ich pracy na scenie obok występowały laureaci konkursów gwary śląskiej, zespoły taneczne i wokalne, też oczywiście w śląskim repertuarze. mf



Spektakl Kierunku Teatr; podobne przedstawienia z udziałem niepełnosprawnych powstają w czasie festiwalowych warsztatów

Piknik mieszkańców bytomskiego ośrodka dla cudzoziemców

W nowym domu

Od niedawna **mieszkają w Bytomiu w oczekiwaniu na status uchodźcy.** Powoli uczą się żyć na obczyźnie. 6 czerwca zorganizowany został dla nich piknik integracyjno-rodzinny.



Piknik odbył się na boisku Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Bytomiu

Bytomski Ośrodek dla Cudzoziemców istnieje od ponad roku. Przebywa w nim ponad 180 osób, pod jego opieką znajduje się kolejnych 130, które – mieszkając poza ośrodkiem – korzystają z tzw. świadczeń indywidualnych. Większość to obywatele Federacji Rosyjskiej, deklarujący narodowość czeczeńską oraz

nieliczni Dagestańczycy, Ingusze i Osetyńczycy.

Najłatwiej i najbardziej naturalnie integrują się i odnajdują w nowych warunkach dzieci. – Po roku pobytu w naszym kraju

czeczeńskie dzieci już dobrze mówią po polsku. Jeśli chodzi o kursy języka w ośrodkach, to właśnie nauka dzieci jest dla nas priorytetem. Po pierwsze ze względu na to, że muszą podjąć naukę

w szkole, a po drugie kiedy zaczynają już mówić w miarę płynnie, to ten język w naturalny sposób przekazują rodzicom – mówi Ewa Piechota z Urzędu ds. Cudzoziemców w Warszawie.

Dzieci mieszkańców bytomskiego ośrodka uczą się w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4, dlatego obie placówki wspólnie przygotowały sobotni festyn dla rodzin. Zabawy dla najmłodszych, zawody sportowe, prezentacje zespołów muzycznych, podczas których na scenie występowali razem polscy i czeczeńscy uczniowie. Gościem, który przyciągnął na boisko przede wszystkim chłopców, był Mariusz Bacik, były reprezentant Polski w koszykówce, wychowanek Stali Bobrek Bytom, a obecnie zawodnik Polonii Warszawa. Co prawda rzuty do kosza pod okiem mistrza przerwał deszcz, ale koszykarz obiecał, że odwiedzi chłopców jeszcze na lekcji WF.

Mira Fiutak

Nowa strona Szkoły Słowa Bożego

Czytać to za mało!

Prawie 400 stron materiałów, ciekawy układ i zachęta do zaangażowania. Od kilku tygodni strona internetowa Szkoły Słowa Bożego ma nową szatę graficzną. Wystarczy wejść na www.ssb.org.pl.

Szkołę Słowa Bożego tworzy grupa alumnów seminarium diecezji gliwickiej i opolskiej w Opolu, której przewodniczy ks. dr hab. Jan Kochel, wicerektor Wyższego Seminarium Duchownego. Całemu przedsięwzięciu patronuje kard. Carlo Maria Martini, założyciel szkoły. Ks. Jan Kochel od wielu lat propaguje w Polsce ideę Szkoły Słowa Bożego, osobiście poznał kard. Martiniego. – Nasza szkoła istnieje od listopada 2007 roku. Jej głównym celem jest zachęcanie do czytania Pisma Świętego wszystkich ludzi. Swoje rozważania nad

lekcją słowa niedzielnego przedstawiamy w formie lectio divina – mówi ks. Jan Kochel.

Szkoła Słowa Bożego to ćwiczenie osobistego słuchania Słowa Bożego w ciszy i skupieniu. Cel szkoły jest więc bardzo prosty: wprowadzić w praktykę lectio divina, nauczyć młodzież i dorosłych osobistego spotkania z tekstem biblijnym, a przez to wprowadzić w modlitwę i pełnię życia chrześcijańskiego.

Układ nowej strony internetowej jest prosty. Zachęta do czytania, rozważania, modlitwy i życia według tego, co się przeczytało. – O to właśnie chodzi w lekturze Pisma Świętego w formie lectio divina. To nie tylko zachęta do czytania, ale także do rozważania, medytacji, modlitwy, a przede wszystkim do zmiany życia pod wpływem lektury biblijnej – zachęca ks. J. Kochel.

Na uwagę zasługuje też Klub Inicjatyw Biblijnych. Na adres mailowy (ssb@wsd.opole.pl) można przesyłać pomysły, inicjatywy, etapy medytacyjnej lektury Pisma Świętego, a także osobiste świadectwa związane ze Słowem Bożym, którymi można podzielić się z organizatorami strony. – Zamieścimy

je na naszej stronie internetowej, a wybrane prześlemy moderatorowi odpowiedzialnym za organizację Tygodnia Biblijnego na szczeblu diecezjalnym – mówi ks. J. Kochel. Wszyscy zainteresowani szkołą mogą napisać na adres: ssb@wsd.opole.pl.

Ks. Waldemar Packner



Wielki piknik artystyczny Święto „Śląska”



Program „Stanisław Hadyna – legenda gór” zaprezentowany zostanie 27 czerwca

Od 26 do 28 czerwca **Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”** zaprasza do swojej siedziby w Koszęcinie na piknik artystyczny.

Impreza będzie świętowaniem 56. urodzin zespołu oraz uroczystym zakończeniem sezonu artystycznego. Organizatorzy zapowiadają wiele atrakcji. Na plenerowej scenie wystąpią artyści – goście i przyjaciele Zespołu „Śląsk”, a na terenie parku zorganizowane zostaną wystawy rękodzieła ludowego, malarstwa i rzeźby, kramiki z upominkami, wesołe

miasteczko, pokazy umiejętności policjantów i sprzętu wojskowego oraz stoiska gastronomiczne i restauracja z przysmakami kuchni śląskiej. Sam zespół „Śląsk” wystąpi dwukrotnie z galowymi koncertami: w piątek 26 czerwca ok. godz. 20:30 zaprezentuje program ludowo-narodowy „A to Polska właśnie”, a w sobotę 27 czerwca ok. godz. 20:30 najnowszy program pt. „Stanisław Hadyna – legenda gór”, z repertuarem pieśni cieszyńskich oraz fantazją baletową „Ondraszkowe Ostatki”. W piątek „Święto Śląska” rozpocznie się o 16.00, a w sobotę i niedzielę już o 14.00. Szczegółowy program na: www.zespolslask.pl.

Święto Młodzieży 2009 Zacznij od nowa

Pod takim hasłem od 20 do 25 lipca na Górze św. Anny odbędzie się XIII Święto Młodzieży.

Organizuje je Franciszkańskie Duszpasterstwo Młodzieży i Powołań. W programie: codzienna Eucharystia i konferencje; koncerty: Anti Babilon (20 lipca), Katolika Front (21 lipca) i Granifer (24 lipca); przedstawienie o św. Franciszku w wykonaniu Teatru A (22 lipca) oraz występ Claret Gospel z Wybrzeża Kości Słoniowej (23 lipca).

Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie: 0 77 46 25 337 od poniedziałku do soboty w godzinach od 9.00 do 20.30. Opłata wynosi 70 zł (w tym noclegi, zupa raz dziennie, śpiewnik i wstęp na koncerty).



Lipiec 2007 roku. Czy w tym roku Góra Świętej Anny też będzie tak obleżona przez młodzież?

zapowiedzi

Konsekracja kościoła

21 czerwca, godz. 16.00 – bp Gerard Kusz dokona konsekracji kościoła franciszkańców pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gliwicach.

Muzyka w starym opactwie

21 czerwca, godz. 17.00, sanktuarium w Rudach – na organach zagra Waldemar Krawiec (Zabrze–Gliwice).

Studium

Muzyki Kościelnej

zaprasza **22 czerwca** o godz. 11.00 do kościoła św. Michała w Gliwicach na Mszę św. na zakończenie roku nauki.

Modlitwa za Zabrze

22 czerwca, kościół św. Antoniego w Zabrzu (ul. Rymera 16), godz. 19.00 – adoracja, godz. 19.30 – Eucharystia.

KIK w Gliwicach

24 czerwca, kaplica św. Jadwigi w parafii Wszystkich Świętych. Godz. 18.05 – nie-szpory, godz. 18.30 – Msza św. i wykład pedagoga Lucyny Markowicz pt. „Mandale chrześcijańskie”.

Eucharystia w intencji uzdrowienia

26 czerwca, godz. 19.00, kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Koszęcinie.

Pielgrzymka mężczyźn

na Górę Świętej Anny odbędzie się **od 27 do 28 czerwca**. 27 czerwca, godz. 18.00 – Msza św. z kazaniem dla mężczyzn. 28 czerwca, godz. 10.00 – Msza św. pontyfikalna pod przewodnictwem abp. Alfonsa Nossola z udziałem tegorocznych neoprezbiterów.

Pałacowe lato muzyczne

28 czerwca, godz. 20.00, dziedziniec Zespołu Pałacowo-Parkowego w Pławniowicach – recital Haliny Kunickiej i Czesława Majewskiego.

Diecezjalna pielgrzymka na Jasną Górę

odbędzie się od 19 do 22 sierpnia. Informacje: www.kuria.gliwice.pl/~pielgrzymka/.